Dziś Sport i Wychowanie fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Poniedziałek 12 września 1938 r. | Nr. 250

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztowa zł. 2.50

U stóp Tej, co w Ostrej świeci Bramie

Ogólnopolski zjazd b. ochotników A.P. w Wilnie

Złożenie votum w cudownej kaplicy i ślubowanie

WILNO, 11.9. (tel. wł.) Wczoraj rozpoczął się trzeci ogólnopolski zjazd b. ochotników armii polskiej. Główne uroczystości odbyły się dzisiaj.

Drugi dzień zjazdu w Wilnie rozpoczął się zbiórką uczestników z pocztami sztandarowymi na placu Napoleona.

Wielki plac o godz. 9 rano wypełnili szczelnie przybyli w dniu wczorajszym i dzisiaj rano uczestnicy zjazdu, w liczbie **około 10 tysięcy osób.** Na placu stanęły również poczty sztandarowe federacji PZOO. Poza uczestnikami zjazdu na uroczystość przybyli przedstawiciele władz i społeczeństwa wileńskiego. Do zebranych i ustawionych okręgami członków Związku prezes zarządu głównego Związku b. ochotników A. P. gen. Bohaterewicz wygłosił przemówienie, które zakończył okrzykiem na cześć **P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza,** który zebrani kilkakrotnie powtórzyli. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

Z kolei krótkie przemówienie wygłosił wicewojewoda wileński **J. Rakowski,** który powitał zjazd w imieniu **p. premiera gen. Sławoj Składkowskiego,** po czym dokonał dekoracji krzyżem zasługi około 250 odznaczonych członków Związku. W czasie dekoracji orkiestra grała „Pierwszą Brygadę".

Z placu Napoleona oddziały z pocztami sztandarowymi przeszły ulicami miasta do Ostrej Bramy, gdzie uroczystą mszę św. przed ołtarzem Matki Boskiej Ostrobramskiej celebrował **J.E. ks. arcybiskup metropolita wileński, R. Jałbrzykowski.** Po mszy św. ks. arcybiskup wygłosił do zebranych podniosłe okolicznościowe kazanie, a następnie udzielił pasterskiego błogosławieństwa.

Uroczystość w Ostrej Bramie zakończono **zawieszeniem votum—ryngrafu w kaplicy cudownej Matki Boskiej Ostrobramskiej i ślubowanie.**

Zawieszony w kaplicy ryngraf został przyniesiony do Wilna przez patrol pieszy b. ochotników A. P. ze Lwowa w dniu 15 sierpnia rb. Ryngraf przedstawia herb miasta Lwowa z odznaczeniami tego miasta. U dołu zaś umieszczony jest następujący napis:

„Tej, co w Ostrej świeci Bramie — ochotnicy Lwowa i ziemi Czerwieńskiej z wojny o niepodległość 1918—1920".

Następnie w imieniu zebranych prezes okręgu lwowskiego Związku — Tarnawski złożył przed cudownym obrazem następujące ślubowanie: **„My, ochotnicy Lwowa, miasta orląt, odznaczonego krzyżem Virtuti Militari, składamy w imieniu wszystkich ochotników Rzeczypospolitej swoje największe i ciężko zdobyte odznaczenia Tobie, Najświętsza Pani, za łaskę odzyskania niepodległości, za opiekę nad nami w latach wojny i ślubujemy służyć wiernie na straży wiary chrześcijańskiej i naszej ukochanej Ojczyzny".**

Z Ostrej Bramy kilkutysięczny pochód udał się na cmentarz Rossa. Na Rossie poczty sztandarowe zajęły miejsca wokół muru cmentarzyka, a zwarte oddziały ustawiły się wzdłuż ulicy w kilku szeregach. Po ustawieniu się oddziałów gen. Bohaterewicz zarządził trzyminutową ciszę, w czasie której delegacje złożyły u stóp mauzoleum pięknie wieńce.

Hołd na Rossie zakończył **przemarsz oddziałów przed mauzoleum z sercem Marszałka Józefa Piłsudskiego.**

Następnie przed władzami Związku i przedstawicielami władz odbyła się na placu ratuszowym defilada. — Licznie zgromadzone na trasie defilady tłumy miejscowego społeczeństwa oklaskami przyjmowały delegacje Związku w strojach regionalnych krakowskich, góralskich, śląskich, huculskich i innych. — Okrzykami „niech żyją" witano maszerujące umundurowane szeregi ochotników.

Na tym uroczystości zjazdu zostały zakończone.

Po obiedzie koleżeńskim w sali Izby przemysłowo handlowej odbyła się odprawa prezesów okręgów i oddziałów, poświęcona sprawom organizacyjnym. Uczestnicy zjazdu natomiast udali się na widowisko pod gołym niebem, gdzie wystawiono sztukę Rydla „Zaczarowane Koło".

Miasto w dniu dzisiejszym bogato udekorowano flagami narodowymi, a wieczorem gmachy zabytkowe rzęsiście iluminowano.

W szóstą rocznicę tragicznej śmierci

por. Żwirki i inż. Wigury

MOR. OSTRAWA, 11.9. PAT. Dziś w szóstą rocznicę tragicznej śmierci — pierwszych polskich zwycięzców challengu por. Żwirki i inż. Wigury, odbyło się w Cierlicku na Kościelcu uroczyste nabożeństwo. Dokoła kościoła zgromadziły się rzesze ludności polskiej z Cierlicka i oddziały polskich harcerzy i harcerek.

Na nabożeństwo przybyli konsul polski z Morawskiej Ostrawy i przedstawiciele sfer politycznych, kulturalnych i społecznych oraz ludność polska z posłem dr. Wolfem. Po nabożeństwie zebrani udali się na miejsce wypadku w Żwirkowisku, gdzie w mauzoleum poświęconym tragicznie zmarłym lotnikom, wiązankę róż biało - czerwonych złożył konsul polski z Mor. Ostrawy. Wieńce składali również poseł dr. Wolf imieniem ludności polskiej w Czechosłowacji, delegacje harcerstwa polskiego, przedstawiciele armii czeskiej i aeroklubów czeskich z Brna i Morawskiej Ostrawy.

Poseł dr Wolf w przemówieniu swym podkreślił jak cennym wzorem w pracy narodowej winien być dla ludności polskiej tragiczny, ale i ofiarny trud zmarłych lotników. Uroczystość zakończono odśpiewaniem Roty.

Zawody o puchar Gordon-Benneta

Balony poszybowały w stronę Polski

LIEGE, 11.9. PAT. Dzisiaj po południu odbył się start balonów, biorących udział w 26-tych zawodach o puchar Gordon Bennetta. Około dwunastu tysięcy widzów zgromadziło się na miejscu startu. Pogoda w ostatniej chwili niespodziewanie się zmieniła i wiatr, który wczoraj skierowałby balony na zachód, dziś rano zmienił kierunek, tak, że oczekiwano lotu w stronę Włoch północnych.

Na chwilę przed zawodami jednakże pogoda raz jeszcze się zmieniła i tym razem wiatr pognał balony **w stronę Niemiec i Polski.** Należy oczekiwać, że część balonów **poszybuje nawet do Rosji,** reszta zaś będzie lądować po drodze. **Start balonów odbył się bez żadnego wypadku.**

Pierwszy wzniósł się Belg Demuyter, w ślad za nim balon francuski, po czym Warszawa II, pilotowana przez inż. Krzyszkiewicza. Ostatni wyleciał o godzinie 18-ej kpt. Janusz na „LOPP", uważany przez Belgów za najgroźniejszego przeciwnika Demuytera.

Po 15 latach...

Przemówienie Hitlera w Norymberdze

„Mała grupka ludzi stała się całymi Niemcami"

NORYMBERGA, 11.9 (PAT). Dzisiaj rano w Luitpoldhalle odbył się przegląd formacyj narodowo - socjalistycznych.

Kanclerz Hitler, który przybył o godz. 8 po poświęceniu nowych sztandarów wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział: Zrealizowaliśmy w tym roku marzenia pokoleń. **Narodowy socjalizm doszedł do władzy dzięki walce.** Należy walczyć jeszcze, by utrzymać stanowisko, zajęte przez ruch narodowo-socjalistyczny i stanowisko Rzeszy. Zadania, jakie na was czekają, rozszerzyły się.

Witając zwycięzców w zawodach sportowych, kanclerz Hitler m. in. powiedział: **kto mógł przypuszczać przed 15 laty, że mała grupa ludzi, zgromadzona wokoło 5 sztandarów, stanie się całymi Niemcami.**

NORYMBERGA, 11.9 (PAT). W zwięzłej mowie, wygłoszonej dziś przez kanclerza na apelu formacyj partyjnych, padło zdanie o bardzo dużym znaczeniu. Odnosiło się ono do tych **„braci niemieckich"**, którzy **„na razie nie mogą jeszcze" brać udziału w uroczystościach norymberskich.** Wszyscy obecni zrozumieli jasno, że **zdanie to odnosi się do Niemców sudeckich,** co przyjęte zostało entuzjastycznymi oklaskami.

Trzy śmiertelne ofiary

katastrofy motocyklowej pod Lwowem

LWÓW, 11.9. — Wczoraj wieczorem na szosie stryjskiej na 8-ym kilometrze pod Lwowem wydarzyła się **wstrząsająca katastrofa.** Motocyklem ze Lwowa jechał sędzia grodzki z Drohobycza, **Krzysztof Durkalec z synem i pewną panią,** która jechała w przyczepce. Nagle nadjechało auto ciężarowe, wiozące ze Stryja materiały pędne. Ponieważ na drodze był gęsty kurz, sędzia kierujący motocyklem, skręcił na lewą stronę szosy.

Szofer auta zorientował się w sytuacji i gwałtownie zahamował, wskutek czego pękła opona samochodu. Motocykl jednak wpadł na samochód.

Wszyscy troje, jadący motocyklem, zostali wyrzuceni na samochód i ponieśli śmierć na miejscu.

Zwłoki ofiar katastrofy odwieziono do zakładu anatomii we Lwowie.

Szofer i jego pomocnik po spisaniu protokułu zostali wypuszczeni na wolność.

Gen. Haller na Śląsku

Gen. Józef Haller bawił wczoraj na Śląsku, biorąc udział w uroczystości 15-lecia placówki Tow. Hallerczyków w Bytkowie.

Kalisz w stulecie

URODZIN ASNYKA

KALISZ, 11.9 (Tel. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Kaliszu uroczystości poświęcone 100 rocznicy urodzin wielkiego kaliszanina, znakomitego poety i członka Rządu Narodowego w r. 1863, Adama Asnyka. Całe miasto przybrało odświętny wygląd. Gmachy publiczne udekorowano zielenią i iluminowano.

W godzinach porannych w kolegiacie kaliskiej odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spokój duszy Asnyka.

Pierwszy dzień uroczystości zakończył się akademią w teatrze kaliskim.

Zagaił ją p. Wyganowski, przedstawiając w przemówieniu Asnyka, jako myśliciela i poetę. Prelekcję na temat „Moje ostatnie spotkanie z poezją Asnyka" wygłosił laureat nagrody literackiej miasta Kalisza, młody pisarz Stefan Otwinowski.

Drugą część akademii poświęcono utworom muzycznym i śpiewnym, opartym na tle poezji i piosenek Asnyka.

Główne uroczystości odbyły się dziś w niedzielę; wśród nich na szczególne podkreślenie zasługuje poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Domu Kultury i Sztuki im. Adama Asnyka. Dom ten ma się stać żywym pomnikiem, ufundowanym przez społeczeństwo w hołdzie wielkiemu poecie.

Drugim ważnym punktem programu były obrady zjazdu b. wychowanków szkół kaliskich. W zjeździe tym wzięło udział kilkuset wybitnych kaliszan, którzy zajmują dzisiaj poważne stanowiska państwowe i społeczne.

Konferencja Sybiraków

WARSZAWA, 11.9 (PAT). W niedzielę obradowała w stolicy konferencja prezesów zarządów okręgowych Związku Sybiraków pod przewodnictwem prezesa, płk. Skorobohatego-Jakubowskiego.

W obradach wziął udział b. dowódca 5-ej dywizji syberyjskiej, gen. W. Czuma, entuzjastycznie witany przez zebranych.

Na konferencji omówiono szczegółowy program uroczystości, związanych z obchodem 20-ej rocznicy powstania wojska polskiego na Syberii i 10-ej rocznicy utworzenia Związku Sybiraków, które odbędą się w dn. 2 - 3 października br. w Warszawie.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Liga państwowa

Ruch sięga po tytuł mistrza

Beznadziejna sytuacja ŁKS-u

Wczorajsza niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Ligi państwowej niepozbawiona była sensacyj. Największą bezsprzecznie to zwycięstwo stołecznej Polonii we Lwowie, dzięki czemu warszawianie znajdujący się do niedawna w bardzo przykrej sytuacji znaleźli się na szóstym miejscu w tabeli.

Nieprzewidzianą również była porażka Wisły na własnym boisku z poznańską Wartą. Dzięki porażce Wisła spadła z drugiego miejsca na czwarte.

Inne wyniki były naogół przewidziane. Ruch zwycięstwem wczorajszym — odniesionym wobec 10 tysięcy widzów w Warszawie nad Warszawianką umocnił swą pozycję czołową, na której zapewne utrzyma się już do końca i zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza.

Los ŁKS-u jest już przesądzony. Niewesoło przedstawia się również sytuacja „Śmigłego", który znajduje się na przedostatnim miejscu w tabeli.

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

Ruch — Warszawianka 4:1 (2:1)
Cracovia — Śmigły 3:1 (2:0)
Polonia — Pogoń 3:1 (0:1)
Warta — Wisła 7:5
AKS — ŁKS 3:2 (2:1)

Tabela po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt.	st. br
Ruch	14	21	45:24
Cracovia	13	16	32:27
Warta	14	15	48:34
Wisła	14	15	29:29
AKS	14	18	30:28
Polonia	13	13	26:28
Pogoń	14	13	16:18
Warszawianka	14	13	30:35
Śmigły	14	11	24:35
ŁKS	14	8	16:35

Sprawa Słoty

ROZSTRZYGNIE SIĘ W PRZYSZŁYM TYGODNIU

Zarząd Ligi Polskiego Związku piłki nożnej zdecydował się na wniosek Wydziału Gier i Dyscypliny Ligi zamknąć boisko Polonii warszawskiej wskutek nieporządków i nieprzyjemnych wypadków, jakie miały miejsce na ostatnich meczach. Do chwili poczynienia przez Polonię pewnych przeróbek przy przejściu z szatni na boisko oraz zagwarantowania porządku podczas zawodów, drużyna Polonii będzie mogła rozgrywać mecze ligowe jedynie na Stadionie WP.

Protest Polonii przeciwko zdyskwalifikowaniu graczy Nawrota i Pazurka nie był jeszcze rozpatrywany. Protesty Polonii przeciwko weryfikacji zawodów z Cracovia i AKS-u przeciwko weryfikacji zawodów z Wartą zostały odrzucone.

Sprawa uprawnienia do gry gracza Słoty na meczu z Ruchem z Pogonią będzie rozstrzygnięta w przyszłym tygodniu.

KRONIKA SPORTOWA

BOKSERZY WARSZAWY W DANII

W piątek wieczorem wyjechała do Danii na trzy mecze bokserskie reprezentacja Warszawy. Drużyna ta wzmocniona została przez Sobkowiaka, którego trudności urlopowe udało się usunąć.

Mecze odbędą się dn. 14, 16 i 18 bm. Skład zespołu brzmi: Rotholc, Sobkowiak, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Ożarek, Doroba, Sowiński. Z ekspedycją wyjechał trener Stamm.

RAKIETY POLSKIE ZAGRANICĄ

Pierwszy swój mecz na mistrzostwach Ameryki Jędrzejowska wygrała z Blickman 6:0 6:3.

Na Lido Bawonowski uległ Włochowi Canepele 6:3, 3:6, 6:3, a grając z Beuthnerem (o puchar Morossini) pokonał parę Lesueur — Tanoni 6:2, 6:2.

RUCH HAJDUKI — REPREZENTACJA ZAGŁĘBIA

Zarząd zagłebiowskiego OZPN zakończył już pertraktacje z ligowym Ruchem (W. Hajduki) w sprawie rozegrania meczu z reprezentacją okręgu Zagłębia.

Mecz ten rozegrany zostanie w dniu 6 listopada br. w Sosnowcu.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Na boiskach piłkarskich Zagłębia

Mistrzostwa Ligi okręgowej

Wczoraj odbyły się dalsze rozgrywki o mistrzostwo Ligi okręgowej ZOZPN. Trzy z wyznaczonych spotkań miały odbyć się w Zagłębiu jedno w Zawierciu i jedno w Częstochowie.

Ponieważ Częstochówka nie przybyła do Dąbrowy oddając punkty „Zagłębiu" walkowerem przeto odbyły się tylko dwa mecze.

Unia — Zagłębianka 5:4 (4:3)

W Będzinie Unia sosnowiecka z trudem uzyskała dwa punkty wygrywając z beniaminkiem Ligi KS. Zagłębianka 5:4 (4:3). Bramki dla Unii uzyskali: Bartoś 3 i Drożniak 2.

Wobec niestawienia się wyznaczonego sędziego zawody prowadził za zgodą obu klubów p. Puchała.

Sarmacja — Brynica 2:1 (2:1)

Drugi mecz odbył się w Czeladzi — gdzie tamtejsza Brynica przegrała z Sarmacją będzińską 1:2 (1:2). Wynik meczu nie odpowiada przebiegowi gry.

Sędziował nieudolnie p. Dziewięcki.

Bramki strzelili: dla Sarmacji Winsztal i Lewiński, dla Brynicy Krupiński.

MISTRZOSTWA KL. „A".

Saturn — Z. S. Niwka 4:0 (3:0)

Przedmecz rezerw 9:1 dla Saturna.

Wysoka — Orły 4:2 (2:1)

MISTRZOSTWA KL. „B".

Polonia (Sosnowiec) — Brygada (Strzemieszyce) 3:1 (2:1)

Mecz rozegrano na błotnistym boisku w Strzemieszycach. Bramki dla Polonii strzelili: Tomasik, Ciszek i Wojciechowski. Od większej porażki uratował gospodarzy fatalny stan boiska.

Unia — Nordia 2:0 (1:0).

Juniorzy Unii sosnowieckiej pokonali juniorów CKS. 4:1 (4:1).

O wejście do Ligi państw.

GARBARNIA PROWADZI W TABELI

Wczoraj rozegrano dwa dalsze finałowe mecze o wejście do Ligi państwowej.

W Łodzi Union Touring pokonał PKS Łuck 2:0 (1:0).

W Świętochłowicach zaś Garbarnia wygrała ze „Śląskiem" 2:1 (1:1).

Tabela rozgrywek o wejście do Ligi przedstawia się obecnie następująco:

Klub	gier	pkt.	st. br.
Garbarnia	3	6	9:3
Union Touring	3	4	7:3
Śląsk	3	2	6:7
P. K. S.	3	0	2:11

Tsza Tszing

DZIEJE HERBATY

NAPÓJ, KTÓRY OPANOWAŁ ŚWIAT CAŁY

O odkryciu herbaty istnieją dwie różne wersje. Chińczycy twierdzą, że herbatę odkrył cesarz Szen-Nung w roku 2737 przed Chrystusem. Cesarz chiński stał pewnego poranku przy oknie i trzymał w ręku miseczkę gorącej wody, którą zamierzał wypić. Zwyczaj ten utrzymywał się w Chinach przez długie lata nawet w sferach najwyższych, a dzisiaj jeszcze praktykowany jest wśród sfer uboższych. Wtem do miseczki

wpadło kilka liści z dzikiego krzewu,

rosnącego obok, barwiąc wodę na kolor żółtawy i nadając jej aromatyczny smak. Szen-Nungowi nowy napój bardzo się podobał i odtąd pił go stale. W ten sposób odkryto i nauczono się pić herbatę.

Natomiast Hindusi i Japończycy przypisują odkrycie herbaty **kapłanowi buddyjskiemu Darmie**, który żył przed ca 1900 laty.

Kto odkrył herbatę, trudno dzisiaj rozstrzygnąć, jest jednak faktem, że pili ją najpierw Chińczycy. Pierwsze ślady o tym znajdujemy w pismach Kuo Po w czwartym stuleciu po Chrystusie. Picie herbaty rozpowszechniło się jednakże znacznie później, gdyż dopiero pod koniec ósmego stulecia. W roku 780 kupcy chińscy, chcąc zwiększyć obroty tym artykułem wpadli na pomysł reklamowy, zupełnie nowoczesny. Zaangażowali oni znanego pisarza Lu-Ju, który napisał książkę o herbacie p. t.

„Tsza Tszing".

Książka ta cieszyła się dużą poczytnością i wpłynęła w dużym stopniu na spopularyzowanie konsumcji nowego napoju. Dopiero 30 lat po ukazaniu się książki „Tsza Tszing" przyniósł kapłan buddyjski Dengio Daiszi krzew herbaty do Japonii, gdzie została przyjęta z dużym entuzjazmem. Na mocy edyktu cesarskiego z roku 815 rozpoczęto uprawę jej w pięciu prowincjach i od tego czasu kultura herbaty w Japonii rozwinęła się tak, jak w żadnym innym kraju.

Na rynku **europejskim**, mianowicie w Holandii, herbata ukazała się

w roku 1610.

W roku 1618 zaczęto bić herbatę w Rosji, w 1657 w Anglii a wkrótce potem we Francji, gdzie dużym zwolennikiem nowego napoju byli Racine i Mazarin. Z Francji pochodzi jak wiadomo, zwyczaj dolewania mleka do herbaty.

Podobnie jak w Azji, również w Europie do rozpowszechnienia herbaty przyczyniła się w dużej mierze

książka o herbacie,

wydana w roku 1679. Napisał ją Holender Bontekoe.

W roku 1884 zaczęto uprawiać herbatę w Indiach. Impuls do tego dało odkrycie krzewu herbaty, rosnącego dziko w okolicy Assam. W roku 1839 ukazała się na rynku angielskim pierwsza partia herbaty indyjskiej, ale jeszcze dużo wody upłynęło, zanim Anglicy przyzwyczaili się do tej herbaty. Z czasem jednak **herbata cejlońska i inne gatunki stały się poważną konkurencją chińskiej.**

Równocześnie i Holendrzy zaczęli plantować herbatę. W roku 1826 Holender Sebold przywiózł roślinę herbacianą z Japonii na Jawę, a w piętnaście lat później wyspa ta posiadała już dziewięć **milionów krzewów.**

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że herbata **przyśpieszyła w pewnym stopniu wybuch wojny o niepodległość Ameryki.** Amerykanie zażądali zniesienia brytyjskiego Stamp Act z roku 1765, na zasadzie którego odstąpiono Holendrom połowę całego handlu herbatą z szkodą kupców amerykańskich. Wybuch konfliktu nastąpił w grudniu 1773 roku kiedy to

wzburzony tłum wrzucił do morza ładunki herbaty z trzech statków, stojących w porcie bostońskim.

Herbatę pije się na całym świecie. Pierwsze miejsce jako konsument zajmuje ludność Dalekiego Wschodu, która pije **herbatę zieloną.** Natomiast narody niemongolskie znają tylko herbatę czarną, która powstaje w ten sposób, że herbatę zieloną suszy się na powietrzu i nagrzewa w specjalnych kotłach, poddając ją potem procesowi fermentacji.

Z. W.

Uroczystość strzelecka

Poświęcenie i oddanie do użytku

strzelnicy małokalibrowej na Dębowej Górze

Związek Strzelecki w powiecie Będzińskim, propagując wśród swych członków oraz szerszego społeczeństwa sport strzelecki dąży usilnie do stworzenia dlań odpowiednich warunków, a w pierwszym rzędzie do urządzania stałych odpowiednio wyposażonych strzelnic.

Dzięki inicjatywie kierowniczych jednostek Z. S., ofiarnej pracy szarej braci strzeleckiej oraz pomocy niektórych zakładów i społeczeństwa w Zagłębiu powstały już trzy doskonale urządzone strzelnice małokalibrowe: w Niwce, przy hucie Katarzyna a ostatnio **przy fabryce lin i drutu A. Deichsel na Dębowej Górze w Sosnowcu.**

Strzelnica przy fabryce A. Deichsel powstała dzięki usilnym staraniom kierownictwa oddziału Z. S. z jej prezesem starostą Puchalskim, ofiarnej pracy strzelców, którzy wolne chwile od ciężkiej pracy zawodowej, spędzali przez szereg miesięcy przy budowie strzelnicy oraz finansowemu poparciu dyrekcji fabryki z dyr. Wasserbergerem. Strzelnica znajduje się na boisku przy fabryce, oddanym wraz ze znajdującą się w osobnym budynku pięknie urządzoną świetlicą do dyspozycji miejscowych organizacyj.

Uroczystość poświęcenia i oddania do użytku nowej strzelnicy odbyła się wczoraj. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz państwowych z pp.: naczelnikiem Wydziału wojskowego woj. Kieleckiego **p. Jankowskim, starostą** grodzkim Walewskim, władz samorządowych z wiceprezydentem Almstadtem, dyrekcji fabryki z dyr. **Wasserbergerem i dyr. Puchalskim,** władz strzeleckich z pp.: **W. Szenkiem, St. Abratańskim, Krzysztofczykiem** i in. oraz miejscowych organizacyj i delegatów pokrewnych organizacyj z powiatu.

Uroczystość poświęcenia strzelnicy poprzedziło uroczyste nabożeństwo, odprawione w kościele parafialnym w Starym Sielcu, na którym były oddziały strzeleckie z orkiestrą.

Do licznie zebranych pomimo niepogody przemówił w krótkich słowach kapelan Z. S. **ks. kanonik Fr. Raczyński,** po czym dokonał poświęcenia strzelnicy. Chór miejscowy odśpiewał Gaude Mater.

Z kolei wygłosili przemówienia pp. dyr. Wasserberger, nacz. Jankowski, reprezentujący podczas uroczystości p. wojewodę dr. Dziadosza, starosta grodzki Walewski, zastępca komendanta Z. S. Krzysztofczyk, młody „orlak" Słupski a wreszcie prezes oddziału starosta Puchalski, który w dłuższych słowach zobrazował historię powstania strzelnicy oraz podkreślił zasługi tych, którzy przyczyli się do jej urządzenia.

Przemówienie swe p. Puchalski zakończył wzniesieniem okrzyku na cześć P. Prezydenta R.P. prof. Mościckiego, Marsz. Śmigłego-Rydza. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy, po czym zebrani odśpiewali „Pierwszą Brygadę",

Po przemówieniach przedstawiciele władz i goście oddali honorowe strzały.

Zapowiedziana w godzinach popołudniowych zabawa na boisku wskutek niepogody nie odbyła się.

Komitety pomocy bezrobotnym

WZNOWIĄ DZIAŁALNOŚĆ W LISTOPADZIE

Wojewódzkie komitety pomocy bezrobotnym przeprowadzają obecnie akcję likwidacyjną zbiórki za rok 1937-38. W m. listopadzie komitety pomocy bezrobotnym przystąpią do nowej akcji pomocy w okresie zimowym roku 1938-39. W międzyczasie rozstrzygnięta ma być sprawa formy ściągania świadczeń, gdyż przeciwko dotychczasowemu opodatkowaniu dobrowolnemu, wysuwane są liczne zastrzeżenia, ze względu na systematyczne uchylanie się wielu osób od ciążącego na nich obowiązku.

—ooo—

Dochodzenie skarbowe

PRZECIWKO ŻYDOWSKIEMU WYDAWCY

Jak się dowiadujemy, władze skarbowe w Będzinie wdrożyły dochodzenie przeciwko wydawcy żydowskiego czasopisma „Zagłębier Cajtung" Szpigielmanowi za prowadzenie biura czasopism w sposób kolidujący z ustawą.

Droga wodna: Zagłębie Węglowe -- COP

Przemszą i Wisłą popłyną barki z węglem

Rekordowo szybki rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego uczynił palącą sprawę budowy **drogi wodnej Zagłębie Węglowe — COP. Wiodłaby ona z Mysłowic wzdłuż Przemszy i górnej Wisły do Krakowa a stąd do Sandomierza.**

Będzie to sztuczna droga wodna, czyli kanał, idący wzdłuż lewego brzegu Przemszy i pierwszego odcinka górnej Wisły. Pod Smolicami kanał ten połączy się z Wisłą i przekroczy ją, biegnąc od tej chwili wzdłuż jej prawego brzegu, aż do Krakowa. Tu pod Dąbiem wybudowany będzie jaz ze śluzami, łączącymi kanał z Wisłą w miejscu, gdzie wpada obecnie rzeka Wilga. Dalej statki bowiem żeglować będą już odpowiednio pogłębioną Wisłą. Nie jest wykluczone, że w niektórych miejscach konieczne będzie przełożenie koryta Wisły, czyli zmiana kierunku jej brzegu.

Ogółem nowa droga wonda liczyć będzie **253 km. długości. W tym sztuczny kanał liczyć będzie 151 km.,** odcinek wiślany zaś 102 km.

Przy głębokości 2 i pół metra **będą mogły żeglować z Mysłowic do Sandomierza statki i barki 600-tonowe.**

Budowę kanału mysłowickiego rozpoczęto jeszcze przed wojną, wydano na ten cel prawie 18 milionów zł. (w przeliczeniu).

W roku bieżącym podjęto roboty przy budowie kanału z kredytów Funduszu Pracy kosztem z górą półtora miliona zł., roboty prowadzone są w kilku punktach, a mianowicie pod Krakowem, w Spytkowicach, Skawinie i w Brzeźnicy.

Uregulowanie drogi wodnej z Zagłębia do COP **ma ogromne znaczenie dla obronności państwa.** Znacznie bowiem trudniej jest zniszczyć drogę wodną, niż tory kolejowe.

Budowa nowej drogi wodnej wymaga równoczesnej budowy urządzeń przeładunkowych w portach Zagłębia, w Krakowie, w Sandomierzu i w Stalowej Woli na Sanie, gdzie już podjęto budowę nowego portu.

Sprawa drogi wodnej Zagłębie — C. O. P. jest w chwili obecnej tematem rozważań czynników urzędowych. Projektowane jest wstawienie do budżetu inwestycyjnego na rok przyszły znaczniejszych kwot na ten cel. Równocześnie badają tę kwestię zainteresowane sfery gospodarcze, reprezentujące przemysł węglowy.

Ostatecznych decyzji należy oczekiwać w niedługim czasie.

PROGRAM RADIOWY

ROLA ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO W BUDOWIE COP-u

W ramach audycji „Z życia Zagłębia Dąbrowskiego" w poniedziałek, 12 bm., o godz. 22.05 inż. Sowiński, prezes Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu wygłosi pogadankę pod powyższym tytułem. Autor był referentem budżetu podczas sesji sejmowej, zastanawiającej te kwestie, dlatego jako wybitny znawca przedmiotu wzbudzi swoją pogadanką niewątpliwie wielkie zainteresowanie.

CHÓR DANA PRZED MIKROFONEM

W poniedziałek, dn. 12 bm. o godz. 21.10 miłą dla radiosłuchaczy niespodzianką będzie występ chóru Dana, który da się słyszeć w swoim nowym repertuarze.

PONIEDZIAŁEK, 12 WRZEŚNIA 1938 R.

5,15 Audycja poranna — płyty. 6,20 Muzyka z płyt. 6,45 Gimnastyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Koncert poranny. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół — „Kierka" — opowiadanie. 11,15 Muzyka francuska — płyty. 11,55 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 13,50 Wiadomości bieżące. 14,00 Muzyka z płyt. 15,05 „Radiofonizacja kraju". 15,10 Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach. 15,15 Bogactwo pośmiertne Tutankhamena" — pogadanka dla dzieci starszych. 15,30 Gawęda o literaturze — prof. Alfred Jesionowski. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry jazzowej Rozgłośni Lwowskiej 16,45 „Konstanza„ Pierens, Stambuł" — [illegible] 17,00 „Wrześniowe gody w świecie ptaków". 17,10 Gra Trio Rozgłośni Katowickiej 17,50 Chwilka społeczna. 17,55 Program na jutro. 18,00 Pogadanka sportowa. 18,10 Pieśni w wykonaniu Jana Trzaski 18,30 Audycja strzelecka. 19,00 Gra Jean Francaix — fortepian — płyty. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Z przeszłość" — Koncert rozrywkowy. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Juliusz Kędziora: „Pani Kaletowa" — proza. 21,10 Chór Dana w swoim repertuarze. 21,30 Wiadomości sportowe. 22,05 „Z życia Zagłębia Dąbrowskiego": a) „Rola Zagłębia Dąbrowskiego w budowie C. O. P." — pogadanka Zygmunta Sowińskiego, b) „Co słychać w Województwie Kieleckim?" — kronika. 22,20 Najnowsze przeboje — płyty. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

12 Wrzesień **Poniedziałek**

N. Imienia aMrii
Słowiański: Radzimir
Słońca wsch. 5,2, zach. 18,2
Księżyca wsch. 18,13, z. 6,33

HISTORIA PODAJE:
1683 Wiekopomne zwycięstwo Jana III pod Wiedniem.
1828 Urodził się poeta Kornel Ujejski.
1917 Powstanie Rady Regencyjnej Król. Polsk.

PRZYSŁOWIA:

Kiedy wrzesień przyniósł jesień
To i zboże młócą,
Jedni sobie trą na żarnach,
Drudzy na tarą włóczą

AFORYZMY:

Fizjognomia niejednego człowieka jest protokułem jego przeszłości.

—ooo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pensjonarka".
EDEN: „Dzieiajcie z Pawiaka".
PATRIA: „Czardasz".

—ooo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
W. Zieleńskiego — ul. Orla 28
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś 12 i jutro 13 września o godz. 19 kostawienie zakupione przez Związek Przyjaźni media M. Laszlo „W PERFUMERII". Przed W środę, dnia 14 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski z Sosnowca gra w Będzinie w sali kina „Apollo" świetną komedię M. Laszlo „W PERFUMERII". Bilety wcześniej do nabycia w kasie kina „Apollo".

× **MAPY W STAROSTWACH.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik, zalecający wszystkich urzędom starościńskim wywieszenie w biurach map, ilustrujących dokładnie obszar podległych im powiatów. Wywieszenie map w starostwach stanowić będzie poważne ułatwienie zarówno dla urzędników, jak i zgłaszających się interesantów.

—ooo—

× **STRAJK.** W fabryce pilników Stacherskiego w Sosnowcu wybuchł w sobotę strajk na tle zatargu o złe traktowanie pracowników.

Powiatowy zjazd

ZW. STRAŻY POŻARNYCH W BĘDZINIE

Zapowiedziana okólnikiem nr. 191 z dnia 28 czerwca rb. zjazd powiatowy i zawody konkursowe straży pożarnych pow. Będzińskiego odbędą się w dniu 18 bm. w Będzinie według następującego programu:

godz. 7.30 — zbiórka straży pożarnych kolumnami według planu na placu ochotniczej straży pożarnej w Będzinie, przy ul. Czeladzkiej; godz. 8 — raport dowódców kolumn przed komendantem Zjazdu powiatowego; godz. 8.30 — przybycie przedstawicieli władz państwowych i związkowych, przyjęcie raportu od komendanta zjazdu; godz. 8.40 — przemarsz dla ustawienia się w czworobok na placu, gdzie nastąpi dekoracja zasłużonych członków straży pożarnych; godz. 9.40 — wymarsz do kościoła na nabożeństwo; godz. 10 msza święta w kościele parafialnym w Będzinie; godz. 11.30 — defilada z ul. Marsz. Piłsudskiego, ulicą Małachowskiego, w stronę ulicy Kołłątaja, poczym przerwa obiadowa do 13.30; godz. 13.30 — zawody straży grupy II, III i IV. Po zawodach rozwiązanie zjazdu.

Komendantem zjazdu wyznaczono p. Stawiarza Jana z Huty Katarzyna, zastępcą p. Jędralskiego Leopolda z Będzina. Adiutantami pp.: Brzozowskiego Władysława z Huty Katarzyna, Iskrę Stanisława ze straży zawodowej w Sosnowcu, Maja Józefa i Jagodę Stanisława ze straży będzińskiej, adiutantem-przewodnikiem gości p. Sitko Ludwika. Sędziami będą pp.: Jarno Jan-Zenon z Olkusza, Grabowski Szczepan z Łaz. Reguła Edward z Kielc, Kuśka Władysław z Pilicy i Machura Julian z Żelisławic.

Müller dzwoni w nocy do drzwi apteki. Zaspany aptekarz otwiera.

— Czego pan sobie życzy?

— Nie mogę spać i proszę o trochę morfiny.

— Ma pan receptę?

— Nie.

— Wobec tego nie mogę panu sprzedać morfiny.

Müller zastanawia się przez chwilę i pyta:

— A czy nie mógłby mi pan sprzedać jakiegoś środka na pluskwy.

O. SOYKA

Karty i Miłość

EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO
Adaptacja autoryzowana

3)

— A dziś to należy do dobrego tonu — odparł Borosz.

Te słowa wywarły magiczny skutek. Wołoszynowicz przybrał natychmiast wyraz pewnego przesytu i znużenia.

— No, oczywiście, wiem o tym doskonale... — wycedził. Po chwilowej przerwie zapytał, siląc się na zupełną obojętność: — Gdzie jest twój klub?

— Niedaleko. Chcesz ze mną pójść?

Po piętnastu minutach obaj minęli parę samochodów prywatnych, stojących przed niepozorną kamienicą na ulicy Widok, weszli do bramy i Borosz zadzwonił. Wkrótce lokaj w ciemnozielonej liberii, obszytej złotymi galonami, otworzył drzwi, witając Borosza jak stałego bywalca.

Po wewnętrznych schodach, pokrytych czerwonym chodnikiem, weszli na pierwsze piętro do niewielkiej szatni, zostawili okrycia i odwracając się, ujrzeli łysawego czterdziestokilkoletniego jegomościa. Borosz potrząsnął go przyjaźnie za rękę, a następnie przedstawił Wołoszynowicza.

— Mój kolega z uniwersytetu — dodał.

Ta forma spodobała się Wołoszynowiczowi. Uznał ją za taktowną.

— Bardzo mi przyjemnie — uśmiechnął się łysawy jegomość, jak się okazało później, jeden z właścicieli i zarazem gospodarzy klubu. — Pan chciałby zagrać?

— Nie teraz, panie Zygmuncie — wtrącił Borosz. — Niech pan sobie nie przeszkadza. Jako stały gość zaopiekuję się kolegą.

— Dziękuję bardzo, panie doktorze — odpowiedział gospodarz. — Znów się uśmiechnął. — Wobec tego przepraszam, muszę uciekać... Obowiązki...

Wołoszynowicz wpisał się do księgi, którą mu podsunął portier i podążył za Boroszem. Idąc przez pierwszy pokój, pusty i oszczędnie oświetlony, spoglądał w wielkie lustro ścienne i myślał że jest bezwzględnie przystojniejszy i elegantszy od Jurka.

Wstąpili następnie do obszernej sali, zastawionej dość gęsto stolikami do kart. Znaczna część już była obsadzona przez brydżystów; niemal połowę stanowiły panie. Tu było gwarno: wprawdzie bardziej podniesione głosy spotykały się natychmiast z ogólnym sprzeciwem, ale i tak przy większości stolików prawie po każdej grze odbywało się omówienie, zazwyczaj partnerzy dyskutowali ze sobą, jak siedzieli, to jest na krzyż i to stanowiło zasadniczą przyczynę niemilknącego brzęczenia. W przejściach uwijali się wyfraczeni kelnerzy i umundurowana służba klubowa.

Wołoszynowicz był trochę zaskoczony tym obrazem, starał się jednak stawiać śmiało kroki w obawie, by wszyscy w nim nie poznali od razu nowicjusza.

Lecz Borosz skręcił na prawo, minął dwa mniejsze, jeszcze puste pokoje, w jadalni z wystawnym bufetem odłączył się na chwilę, zamienił kilka słów z samotnie siedzącym panem, który obrzucił Wołoszynowicza bystrym spojrzeniem, potem podniósł się i przedstawił, wymawiając niewyraźnie nazwisko, a następnie poprowadził ich obu wewnętrznymi schodami o piętro wyżej.

Wkroczyli bezpośredio do prywatnego mieszkania. Tu wszystko wyglądało zupełnie inaczej: w przeciwległych kątach salonu o czterech oknach stały tylko dwa stoliki, otoczone — jak się zdawało Wołoszynowiczowi — grupkami widzów.

Nastrój panował też inny: panowie prawie nie rozmawiali, naprężoną ciszę przerywały niekiedy pojedyńcze słowa, rzucane stłumionym głosem lub żywsze poruszenie i szmer zdziwienia wśród niegrających.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25°/o drożej. Układ tabelaryczny 25°/o drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego":
BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 713.91—DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.502, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego. KIELCE, Sienkiewicza 4.—ŁAZY, Władysław Jaworski.—OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, kiosk p. W. Bagińskiej.—ZAWIERCIE, 3 Maja 29.—ZĄBKOWICE, kiosk p Krupy.—ŻARKI, Fr. Cacoń — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.